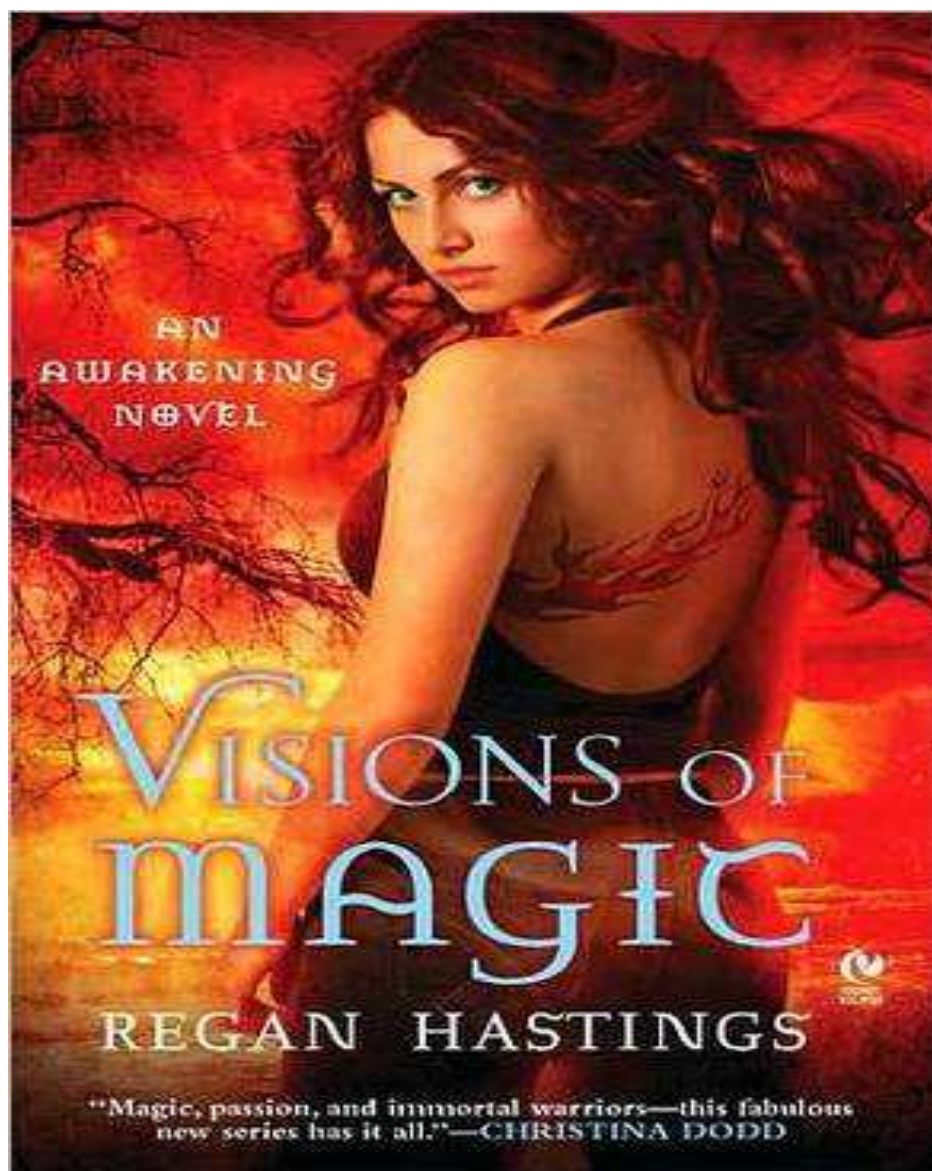


Regan Hastings - Awakening 01 - Visions of Magic



Tłumaczenie : Trans...book

Tłumacz : karolcia_1994

Beta : Victoria_

Regan Hastings
“Visions of Magic”

W ciągu dziesięciu lat, kiedy magia rozeszła się po świecie, czarownice zaczęły się bać i polowano na nie. Przez tygodnie Shea Jameson nawiedzała wizja ognia. Kiedy niechcący, publicznie rzuciła zaklęcie, stała się jedną ze ściganych. Jej ostatnią nadzieją jest Torin, niebezpiecznie zmysłowy mężczyzna, który twierdzi, że jest jej wiecznym partnerem.....

Prolog

Po wiekach czekania, cierpliwość Torina była wyczerpana. Kobieta, której pragnął, w końcu była prawie jego. Przez setki lat, wędrował w różne zakątki świata, jako cień w życiu swojej kobiety, pozostając czujnym na pojawienie się śladów magii. Teraz, gdy długo oczekiwana chwila nadeszła, aby uderzyć na Awakening, utrzymanie porządku na podmiejskiej ulicy Long Beach, Kalifornia, wydaje się żartem. Ale jego to nie bawiło.

Po drugiej stronie ulicy, zadzwonił dzwonek i setki uczniów wyszło z jasnozielonego budynku, niczym mrówki z mrowiska. Ich głośny śmiech, przeszył go jak ostrze noża. A jego szare oczy zwęziły się za ciemnymi okularami, kiedy patrzył na dzieci wylegujące się w słońcu. Ostatnia bariera pomiędzy nim a jego kobietą upadła. Jego skóra czuła napięcie związane z przyływem mocy w powietrzu. Jego krew szumiała, a gdyby miał serce, to grzmiałoby w jego klatce piersiowej.

Kobieta pośpiesznie przeszła koło niego, aby zabrać swoje dziecko i patrząc na niego, oceniała go. Przyspieszyła kroku i odwróciła wzrok, zabierając dziecko ze sobą tak szybko, jakby goniły ich stada demonów.

Wiedział, co ludzie widzieli, gdy na niego patrzyli. Wyższy niż większość mężczyzn, miał długie, ciemne włosy, luźno opadające na ramiona. Miał na sobie czarny T-shirt, podkreślający twarde mięśnie klatki piersiowej i brzucha. Jego czarne jeansy i zdarte motocyklowe buty dodawały mu niebezpiecznego wizerunku. Jego twarz była sucha i twarda z mocno zarysowanymi kośćmi policzkowymi i wyrzeźbionymi ustami, a jego jasnoszare oczy nie oddawały żadnego wyrazu.

Wyglądał dokładnie na tego, kim był.

Wojownik

Zabójca.

Wieczny, który dostał drugą szansę i... tym razem nie mógł z niej zrezygnować.